

Sygn. akt II PSK 234/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa L. Sp. z o.o. w L.

przeciwko Z. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt VIII Pa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1350 (jeden
tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka L. Sp. z o.o. z siedzibą w L. wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. T. kwoty 30.956,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych nagród rocznych za lata 2014-2016 oraz z tytułu nagrody jubileuszowej, które to należności pozwany przyznał sobie bez zgody rady nadzorczej i walnego zgromadzenia wspólników Spółki w wysokości 8.856 zł.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w P. uwzględnił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2020 r., oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że pozwany będący prezesem zarządu powodowej Spółki (komunalnej), przyznał sobie nagrody roczne za lata 2014-2016 oraz nagrodę jubileuszową bez wiedzy i zgody rady nadzorczej i zgromadzenia wspólników. Uznał, że były to świadczenia nienależne, gdyż zgodnie z art. 241²⁶ § 2 k.p., zakładowy układ zbiorowy (a przez art. 77² § 5 k.p. również regulamin wynagradzania) nie może określać warunków wynagradzania pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy, w rozumieniu art. 128 § 2 pkt 2 k.p. oraz osób zarządzających zakładem pracy na innej podstawie niż stosunek pracy, a ani umowa o pracę łącząca strony (także przez odesłanie do odpowiednich postanowień regulaminu wynagradzania) ani też przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie dawały pozwanemu żadnych podstaw do tego, aby przyznał sam sobie nagrody roczne i nagrodę jubileuszową.

Sąd drugiej instancji przyjął, że mimo zużycia przez pozwanego uzyskanej korzyści, nie wygaśł obowiązek jej zwrotu, bowiem wskazane okoliczności świadczą o tym, że pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 *in fine* k.c.). Odnośnie do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 355 § 2 k.c. Sąd drugiej instancji stwierdził, że członkowie rady nadzorczej czy zgromadzenia wspólników w okolicznościach niniejszej sprawy nie mieli żadnych podstaw do tego, aby przypuszczać, że pozwany bez żadnej podstawy prawnej i jakiegokolwiek konsultacji w tym zakresie przyznaje sam sobie nagrody. Podkreślił, że z racjonalnego punktu widzenia żaden pracodawca nie zakłada, że pracownik mający ku temu (z racji zajmowanego stanowiska) sposobność, dokonuje na swoją rzecz nieuprawnionych przysporzeń majątkowych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie interpretacji umowy o pracę z dnia 1 maja 2014 r. zawartej pomiędzy powodową spółką (jako pracodawcą) a pozwanym (jako pracownikiem) jedynie z uwzględnieniem podejścia obiektywistycznego przy dokonywaniu wykładni treści czynności prawnej i jednoczesnym pominięciu teorii subiektywnej uwzględniającej zgodny zamiar stron, co skutkowało przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że

pozwanemu nie przysługiwało prawo do nagród rocznych i jubileuszowej na podstawie regulaminu wynagradzania obowiązującego w powodowej Spółce, a nadto w sytuacji gdy Spółka powstała w szczególnym trybie przekształcenia z zakładu budżetowego (w drodze uchwały nr [...] Rady Miasta L. z dnia 27 lutego 2014 r., na mocy przekształcenia powodowa Spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki zakładu budżetowego, wszystkim pracownikom (w tym również pozwanemu) zagwarantowano niezmienione warunki pracy i płacy;

2) art. 405 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że nagroda wypłacona pozwanemu za 2014 r. stanowi bezpodstawne wzbogacenie w sytuacji, gdy od stycznia do końca kwietnia 2014 r. pozwany funkcjonował w ramach zakładu budżetowego, a nagroda ta była mu należna tak jak innym pracownikom;

3) art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że pozwany winien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconych nagród rocznych i jubileuszowych w sytuacji, gdy działalność powodowej Spółki i pozwanego była rokrocznie kontrolowana przez jedynego wspólnika - Miasto L., Burmistrza oraz podlegała stałemu - w wymiarze każdego miesiąca - nadzorowi przez członków rady nadzorczej, a nadto, gdy zestawienia dotyczące wysokości wynagrodzeń, dodatków, nagród i premii wraz z przypisaniem poszczególnych stanowisk zostały przedstawione organowi założycielskiemu i nadzorowi i co do tych dokumentów nie zgłoszono zastrzeżeń, a zatem pozwany mógł słusznie zakładać, że nagrody wypłacane są zgodnie z prawem i obowiązującą strony umową o pracę;

4) art. 411 pkt 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że wypłata pozwanemu nagród rocznych i jubileuszowej nie czyniła zadość zasadom współżycia społecznego w sytuacji, gdy na skutek przekształcenia zakładu budżetowego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością został w sposób znaczący zwiększony zakres obowiązków i odpowiedzialności pozwanego, z czym nie wiązała się relatywnie większa podwyżka wynagrodzenia pozwanego, a nadto w sytuacji, gdy szeregowi pracownicy mieli zagwarantowane lepsze warunki pracy i płaci aniżeli pozwany;

5) art. 355 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez stawianie podwyższonych wymogów należytej staranności jedynie w stosunku do pozwanego (w tym wymogu doskonałej znajomości przepisów prawa) przy jednoczesnym pominięciu, że jeszcze wyższą miarę staranności należałoby stosować do przedstawicieli Miasta L. - jedyne go wspólnika powodowej Spółki, jego organów wykonawczych (w tym Burmistrza Miasta L. z zawodu radcy prawnego), a także członków rady nadzorczej, którzy byli zobowiązani do stałego, rzetelnego i kompleksowego nadzoru nad działalnością Spółki i pozwanego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na to, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), a Sąd drugiej instancji (w ślad za Sądem pierwszej instancji) dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego, które w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku oczywiście nieprawidłowego i niesłusznego.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że błędy Sądu drugiej instancji dotyczą przede wszystkim stawiania mierników podwyższonej staranności, o której mowa w art. 355 k.c., jedynie w stosunku do pozwanego. Z. T. na podstawie umowy o pracę z dnia 1 maja 2014 r. został zatrudniony na stanowisku dyrektora naczelnego. Jednocześnie pozwany objął funkcję prezesa zarządu powodowej Spółki. Sądy obu instancji postawiły przed pozwanym wysokie wymagania, oczekując od niego między innymi znakomitej znajomości przepisów prawa. Dalej wywiedziono, że: „Dokonując analizy uzasadnienia zaskarżonego wyroku można dojść do wniosku, że od pozwanego - jako prezesa zarządu oczekiwano niemalże staranności absolutnej, a nie należytej. Zdaniem Sądu pozwany winien umieć przewidywać skutki swoich działań i być na bieżąco ze wszystkimi zmianami, w szczególności w zakresie dotyczącymi ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi oraz ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami. Należy postawić pytanie jak daleko powinna sięgać przezorność i zapobiegliwość pozwanego (zatrudnionego na stanowisku dyrektora naczelnego i piastującego funkcję prezesa zarządu) w sytuacji, gdy jego pracodawcą była spółka komunalna, której jedynym wspólnikiem jest i było Miasto L., a działania pozwanego były regularnie, rokrocznie przedmiotem badania i

analizy wspólnika, jego organów wykonawczych (w tym Burmistrza Miasta L. - z wykształcenia radca prawny) oraz członków rady nadzorczej, którzy przez okres ponad 3 lat nie dopatrzyli się błędów w działaniu pozwanego. Zestawienia obejmujące wynagrodzenia, ich wysokość, składniki, a także dodatki z określeniem stanowisk były przedstawiane przedstawicielom Miasta i członkom rady nadzorczej, którzy nigdy pod tym kątem tych dokumentów nie zgłaszali zastrzeżeń. Pozwany działał w zaufaniu do swoich zwierzchników, polegając na ich wiedzy oraz profesjonalizmie. Skoro nikt przez niemalże cały okres zatrudnienia nie zgłaszał zastrzeżeń pod kątem wypłaty pozwanemu nagród rocznych i jubileuszowej, to pozwany mógł słusznie zakładać, że środki te mu się prawnie należą. Sądy obu instancji pominęły, że w zakresie sprawowanego nadzoru miernik wyższej staranności oraz wymóg znajomości przepisów prawa powinien być stawiany przede wszystkim pod adresem wspólnika powodowej spółki oraz jego organów. Dysproporcja wymagań w stosunku do obu podmiotów doprowadziła do faktycznej nierówności stron niniejszego postępowania. Odbył się to z pokrzywdzeniem dla praw i interesów pozwanego, na którego w całości przerzucono odpowiedzialność za coroczną wypłatę nagród rocznych. Jako zasadne jawi się pytanie, czy osoby sprawujące nadzór nad działalnością pozwanego - nawet przyjmując, że do wypłaty tych środków doszło bez podstawy prawnej - sprawowały nadzór w sposób należyty, kompleksowy i rzetelny."

Według skarżącego, rażąca obraza prawa materialnego dotyczy również art. 405 k.c., bowiem Sądy obu instancji uznały, że nagroda wypłacona pozwanemu za 2014 r. stanowi w całości bezpodstawne wzbogacenie w sytuacji, gdy nagroda za okres od stycznia do końca kwietnia 2014 r. była nagrodą przysługującą pozwanemu z zakładu budżetowego, który dopiero w maju 2014 r. uległ przekształceniu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Powodowa Spółka, w odpowiedzi na skargę, wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620

oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707).

Biorąc powyższe pod uwagę, skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, a przekonują o tym następujące argumenty:

1) pozwany był osobą zarządzającą zakładem pracy w imieniu pracodawcy w rozumieniu art. 77² § 5 w związku z art. 241²⁶ § 2 k.p., a zatem dotyczyło go ograniczenie wynikające z ostatnio przywołanego przepisu; prawo do spornych świadczeń mogło zatem powstać po jego przyznania przez uprawnione organy spółki, a nie na podstawie regulaminu wynagradzania; przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący;

2) pozwany był prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialności, zatem skoro w umowie o pracę nie zawarto postanowień przyznających prawa do nagrody rocznej i nagrody jubileuszowej, to świadczenia te mogły być przyznane wyłącznie w drodze uchwały rady nadzorczej, zgromadzenia wspólników i przez pełnomocnika zgromadzenia wspólników - z uwagi na art. 210 § 1 k.s.h. (podstawowy i nieskomplikowany przepis Kodeksu spółek handlowych, którego treść pozwany miał obowiązek znać, pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki); pozwany nie miał zatem uprawnienia do przyznania sobie samodzielnie tych składników wynagrodzenia;

3) o obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia (art. 405 k.c.) decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy wzbogaconego; „powinność” oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., II PK 246/09, LEX nr 574533);

4) przyznając sobie nagrodę za 2014 r., pozwany działał jako prezes spółki z o.o., a nie jako kierownik zakładu budżetowego, zatem obowiązywały go wtedy powyżej przedstawione zasady;

5) w konsekwencji, pozwany, którego nie obejmowały postanowienia regulaminu wynagradzania, przyznając sobie nagrody (roczne i jubileuszową) bez uchwały odpowiedniego organu spółki, powinien był liczyć się z możliwością obowiązku zwrotu tych świadczeń.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

A.S.